

OŚWIADCZENIE MIESZKAŃCÓW OSIEDLA PRZY SZPITALU BABIŃSKIGO W KRAKOWIE

W chwili, gdy ważą się losy Szpitala Babińskiego w Krakowie, my mieszkańcy przyszpitalnego osiedla prosimy, aby przedstawiciele władz szukając rozwiązania tego problemu nie zapominali o nas i naszej przyszłości.

MY TUTAJ JESTEŚMY I ŻYJEMY! Jest nas ponad 270 osób zajmujących prawie 80 mieszkań rozmieszczonych w 11 budynkach osiedlowych oraz w 2 budynkach dawnego zaplecza rolnego i od samego początku powstania szpitala, ówczesnego zakładu, stanowimy integralną część tego kompleksu .

Wybudowany na początku 20-go wieku kompleks szpitalno-parkowy w swoim założeniu obejmował zarówno część leczniczą, rolno-gospodarczą jak i mieszkalną. Wybudowany szpital, a ówczesny Zakład, był jednym z najnowocześniejszych obiektów w Europie. Było to samowystarczalne miasteczko, w którym każda część spełniała jakąś rolę, w tym i część mieszkalna. Stworzyło to podwaliny pod ukształtowanie się jedynej w swoim rodzaju społeczności stanowiącej konglomerat chorych, ich opiekunów i rodzin.

Mieszkańcy trwali tutaj pomimo zawieruch dziejowych i politycznych zespalać się ze środowiskiem pacjentów, co pozwalało na wypracowanie wyjątkowo tolerancyjnej świadomości kolejnych pokoleń. Nie można lekceważyć znaczenia terapeutycznego oddziaływania na pacjenta przyjaznego i wyrozumiałego środowiska, które nie wytyka im niestandardowych zachowań. Nasi dziadkowie i rodzice podejmowali pracę w szpitalu i kształtowali naszą świadomość od dzieciństwa, że człowiek cierpiący potrzebuje wsparcia i zrozumienia. Nasze osiedle to doskonałe miejsce, gdzie my mieszkańcy codziennie spotykamy się z chorymi, spacerujemy, robimy obok siebie zakupy, modlimy się we wspólnej, pięknie odnowionej kaplicy. Wraz z pacjentami należymy do Rektoratu pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej.

Po dokonaniu podziału geodezyjnego w 2002 roku Urząd Marszałkowski przeznaczył do wykupu mieszkania w budynkach usytuowanych w niezabytkowej części osiedla, natomiast teren, na którym znajdują się budynki mieszkalne stanowiące integralną część zabytkowego kompleksu szpitalno-parkowego, nie został wydzielony i osiedle może podzielić smutny los całej nieruchomości. W chwili obecnej przedstawiciele Zarządu Województwa w masmediach przedstawiają możliwość rychłego powołania spółki, w oparciu o zabytkową nieruchomość, która pozwoli na oddzielenie działalności niemedycznej od placówki zdrowia. Obawiamy się, że spółka, ta po przejęciu zarządu lokalami mieszkalnymi, mając w założeniu działalność dochodową, będzie dążyć do zmiany charakteru tych budynków, co pociągnie za sobą konieczność wykwaterowania nas.

Mimo wieloletnich, usilnych naszych starań, nadal nieokreślony pozostaje status naszego osiedla, a tym samym nasza przyszłość.

Nasze wielokrotne deklaracje o chęci wykupu mieszkań, znajdujące odzwierciedlenie w prowadzonej od 1999 r. korespondencji z właścicielem nieruchomości czyli Urzędem Marszałkowskim Województwa Małopolskiego, wciąż nie zostały zaakceptowane a odmowa uzasadniana jest brakiem zgody Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora na dokonanie podziału geodezyjnego, z uwagi na fakt iż kompleks ten jako układ urbanistyczny stanowiący zespół szpitalno-parkowy, wpisany do rejestru zabytków, winien być jako całość administrowany przez jeden podmiot. Z pisma z dnia 11 lutego 2010 r., które otrzymaliśmy z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie wynika, że Małopolski Konserwator Zabytków uważa za konieczne, przed zajęciem stanowiska dotyczącego

podziału działki ew. nr 1/31, przedstawienie projektu podziału oraz przedstawienie planów Zarządu Województwa w stosunku do całości zespołu Szpitala im. dr J. Babińskiego.

Z przykrością stwierdzamy, że w naszych staraniach nie znajdujemy zrozumienia i poparcia ze strony Dyrekcji Szpitala, a sposób administrowania osiedlem jest w naszym odczuciu niewłaściwy i często nas krzywdzący.

Ząb czasu daje o sobie znać. Budynki mieszkalne już od wielu lat nie są remontowane, ich stan techniczny jest bardzo zły: dachy przeciekają, piwnice są zalewane, brak jest prawidłowego odprowadzenia wód opadowych, rynny dziurawe, tynk odpada i dają się zauważyć coraz liczniejsze pęknięcia ścian. Stolarka okienna na niemalowanych od lat klatkach schodowych jest w okropnym stanie, drzwi wejściowe nieszczelne, a zagrzybienie ścian w mieszkaniach mimo działań mieszkańców postępuje nadal.

Kolejne Dyrekcje Szpitala nie występowały z żadną inicjatywą o pozyskanie środków finansowych na remonty budynków mieszkalnych ograniczając swoje działania jedynie do części szpitalnej. Do Społecznego Komitetu Odbudowy Zabytków Krakowa nigdy nie wpłynął żaden wniosek o przeznaczenie funduszy na remonty obiektów osiedlowych. W 2009 roku podniesiono nam opłaty czynszowe o 130%. Mamy naliczane bardzo wysokie stawki, które nie powinny być takie choćby ze względu na opisany wyżej stan techniczny budynków, jak również fakt wykonywania modernizacji i remontów mieszkań wyłącznie na koszt najemców.

Od lat trwają nasze utarczki z Dyrekcją o prawidłowe rozliczanie zaliczek pobieranych od nas na poczet opłat za media: ciepłą i zimną wodę oraz centralne ogrzewanie. Wielokrotnie udowodniliśmy nieprawidłowości w tym zakresie.

Na przestrzeni lat kolejne Dyrekcje nie podejmowały z nami dialogu, a i obecnie mimo deklarowanej dobrej woli komunikacja ta jest ograniczona, a my odsyłani jesteśmy do zmieniających się podmiotów administrujących osiedlem choć nie mają one mocy decyzyjnej i są do nas nastawione nieprzychylnie.

Środki finansowe przekazywane na konto szpitala przez najemców w formie czynszu przez wiele lat tylko w niewielkiej części były przeznaczane na potrzeby osiedla. W odpowiedzi na interpelację radnej Województwa Małopolskiego w lipcu ubiegłego roku, dotyczącą między innymi zestawienia środków finansowych zgromadzonych z wpłat czynszowych w stosunku do poniesionych kosztów z tytułu remontów budynków mieszkalnych w latach 1999-2008, Urząd Marszałkowski podał, że:

- w okresie 2002(2 mies.) - 2006(8 mies.) administratorem było Krakowskie Biuro Geodezji i Terenów Rolnych;
wpływy z czynszów wyniosły: 1 592 768,82 zł
wydatki na bieżące naprawy, awarie, likwidacja szkód: 200 551,17 zł.
- w okresie 2006 (4 mies.) – 2008 administratorem był SP ZOZ Szpital Specjalistyczny im. dr J. Babińskiego
wpływy z czynszów wyniosły: 877 566,63 zł.
wydatki na bieżące naprawy, awarie, likwidacja szkód: 35 000 zł tylko w 2008 r. natomiast we wcześniejszych dwóch latach zero.
- zestawienia tego rodzaju za lata 1999 – 2002 r. nie udało się sporządzić.

Rozumiemy, że okoliczność wpisania kompleksu do rejestru zabytków zobowiązuje zarządzającego nieruchomością do ścisłej współpracy z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków i przestrzegania jego zaleceń. W naszym odczuciu przy wykonywaniu w 2009 r. niewielkich, acz niezbędnych prac remontowych w budynkach nr 20 i 21 wymóg ten nie został dopełniony, a efekt prac jest uderzająco nie komponujący się ze stylem remontowanego obiektu. A tymczasem w stosunku do mieszkańców wymagania są ściśle przestrzegane, co uniemożliwia nam np. wymianę rozlatujących się okien.

W najbliższym czasie zostaną podjęte decyzje nieodwracalnie zmieniające charakter naszego kompleksu. Waży się przyszłość Szpitala Babińskiego i naszego osiedla. Proces ten przebiega w wyjątkowo nieprzyjaznej i pełnej napięcia atmosferze.

Przy braku wizji co ze szpitalem, a co z osiedlem nasza sytuacja, mimo wieloletnich starań jest wciąż niepewna. Żyjemy w ciągłej obawie jakie zapadną decyzje podejmowane przez ludzi nie chcących dostrzec i docenić jedynej w swoim rodzaju stworzonej przez nas społeczności, odgrywającej bardzo ważną rolę w procesie terapii osób chorych. Proces ten bowiem nie kończy się w murach oddziału – i my przez swoją wypracowaną przez lata tolerancją i zrozumieniem w nim uczestniczymy.

W sytuacji gdy wysoce prawdopodobnym jest, że w najbliższym czasie zapadnie decyzja o utworzeniu spółki, która przejmie między innymi budynki mieszkalne obawiamy się, że nie tylko nie umożliwi nam się wykupu naszych mieszkań ale ostatecznie zostaniemy w majestacie prawa z nich usunięci w taki czy inny sposób. Obrażliwą była dla nas wypowiedź członka zarządu województwa małopolskiego pana Wojciecha Kozaka na sesji Komisji Zdrowia Rady Miasta Krakowa, o możliwości przeniesienia nas do lokali socjalnych.

Czy na to pracowały trzy pokolenia naszych rodzin?!

W załączeniu przedkładamy opis wieloletnich zmagania w obronie naszych mieszkań i osiedla.

Z poważaniem

mieszkańcy osiedla

przy Szpitalu im. dr. Józefa Babińskiego w Krakowie

INFORMACJA

Zakład dla Umysłowo Chorych w Kobierzynie, w miejscowości położonej wówczas w pobliżu Krakowa (dzisiaj to teren należący do jednej z dzielnic Krakowa) został wybudowany w latach 1904 – 1914. Na obszarze 52 ha wybudowano kompleks obiektów składający się z 17 pawilonów chorych oraz około 40 budynków administracyjnych, gospodarczych, mieszkalnych i innych. Wraz z budynkami, zgodnie z projektem zieleni, został urządzony park i sad. Zakład rozpoczął działalność w 1917 roku. Pracę rozpoczęto w czterech pawilonach szpitalnych.

Tak więc zaprojektowano i wybudowano na tym obszarze samowystarczalne miastogród, które funkcjonowało i rozwijało się. Nasadzone krzewy i drzewa pielęgnowano i cały ogród był utrzymywany przez fachowych pracowników. Takie były początki.

W budynkach mieszkalnych mieszkania przydzielano pracownikom i były one pod zarządem dyrektora Zakładu. W okresie wojennym wraz z likwidacją szpitala pracownicy i ich rodziny zostali wysiedleni.

Po zakończeniu działań wojennych dawni pracownicy powrócili do pracy w szpitalu. Przez kolejne lata mieszkania były przydzielane osobom zatrudnianym w szpitalu, gdzie praca, szczególnie na oddziałach była i jest ciężka. Zachętą do podjęcia pracy w tak trudnych warunkach były niewątpliwie mieszkania zakładowe. Budynki mieszkalne, które powstały razem z pawilonami chorych oznaczone są numerami 19,20,21,22,23,24,25,26,27,28,29,30 i 31.

W okresie powojennym na terenie Szpitala zostały wybudowane 4 budynki mieszkalne oznaczone numerami 22a, 44, 45, 45a (obecnie 22a, 23b,23c,23d).

Z upływem lat zmienia się charakter mieszkań. Nie są one ściśle związane z zatrudnieniem osób w szpitalu. Mieszkańcy otrzymują umowy najmu na czas nieokreślony. W mieszkaniach pozostają dzieci, a nawet wnuki pracowników, z których znaczna część znajduje zatrudnienie w szpitalu.

Z czasem substancja mieszkaniowa niszczeje. Od wielu lat nie prowadzone były żadne zasadnicze remonty budynków, ich stan techniczny pogarszał się coraz bardziej i nikt nie przeznaczał środków finansowych na jego poprawę. Lokale mieszkalne staraniem ich najemców były i są odnawiane i tylko dzięki naszym inwestycjom i poniesionym przez nas, lokatorów nakładom finansowym nadają się do użytku. Na uwagę zasługuje fakt, że w przeszłości w mieszkaniach, gdzie nie było łazienek mieszkańcy na własny koszt je wykonali i tym samym został podniesiony standard zajmowanych lokali.

1. Zgodnie z Ustawą z dnia 15.12.2000 r., która weszła w życie w dniu 07.02.2001 r. o zasadach zbywania mieszkań, będących własnością przedsiębiorstw państwowych, niektórych spółek handlowych z udziałem Skarbu Państwa, państwowych osób prawnych oraz niektórych mieszkań będących własnością Skarbu Państwa lokatorom przysługują preferencyjne warunki sprzedaży tzw. mieszkań zakładowych, lokatorzy mogą sami wystąpić z inicjatywą wykupu oraz zgodnie z Ustawą o gospodarce nieruchomościami przysługuje im prawo pierwokupu przy wykupie zajmowanych przez nich mieszkań. Mieszkańcy osiedla przy Szpitalu im. dr J.Babińskiego pismem do Marszałka Województwa Małopolskiego z dnia 05.06.2000 r. zgłosili wolę wykupu

substancji mieszkaniowej wraz z częścią ogródków przynależnych do poszczególnych budynków i mieszkań.

Urząd Marszałkowski odpowiedział nam, że wykup mieszkań będzie możliwy po dokonaniu podziału geodezyjnego działki nr 1/2 zabudowanej budynkami Szpitala i budynkami mieszkaniowymi.

2. O zamiarze sprzedaży substancji mieszkaniowej, będącej własnością Województwa Małopolskiego (m.in. przy Szpitalu im. Babińskiego) opinia publiczna została poinformowana w dniu 26.02.2001 r. poprzez zamieszczoną informację w „Dzienniku Polskim”.

Szukając pomocy mieszkańcy osiedla wstąpili do Stowarzyszenia „Lokatorzy w Obronie Prawa”, które w naszym imieniu występowało do Urzędu Marszałkowskiego.

W piśmie z dnia 15.11.2001 r. mieszkańcy podtrzymali wolę wykupu i zwrócili się z prośbą o informację dotyczącą:

- podziału nieruchomości i granic planowanego osiedla,
- statusu wydzielonego osiedla mieszkaniowego i jego przyszłego zarządcy,
- sposobie i terminie przeprowadzenia wykupu mieszkań i przynależnych terenów koniecznych dla zabezpieczenia miejsc do garażowania i wyznaczenie niezbędnych zatok parkingowych.

Odpowiedź Urzędu Marszałkowskiego z dnia 29.11.2001r. nr SF.III-7141-40/32/01 na adres Stowarzyszenia była krótka: „... *do lokali mieszkalnych stanowiących własność Województwa Małopolskiego nie mają zastosowania przepisy ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o zasadach zbywania mieszkań będących własnością przedsiębiorstw państwowych... Decyzja o sprzedaży poszczególnych nieruchomości należy do Zarządu Województwa Małopolskiego. W przypadku lokali mieszkalnych znajdujących się we władaniu SP ZOZ Szpitala Specjalistycznego im. dr J. Babińskiego nie nastąpi to wcześniej niż przed ukończeniem podziału geodezyjnego.*”

3. W świetle nowych wydarzeń takich jak:

- z postępowania przetargowego, przeprowadzonego przez Urząd Marszałkowski, został wyłoniony Administrator osiedla przy Szpitalu im. dr J. Babińskiego, którym zostało Krakowskie Biuro Geodezji i Terenów Rolnych w Krakowie;
- podział geodezyjny działki nr 1/2 obręb 70, księga wieczysta nr KW 55204 został dokonany;
- brak było decyzji Urzędu, dotyczącej zakresu substancji mieszkaniowej oraz granic nieruchomości przyszłego osiedla,

Ponownie Stowarzyszenie „Lokatorzy w Obronie Prawa” w naszym imieniu pismem z dnia 26.02.2002 r. zwróciło się do Urzędu Marszałkowskiego o odpowiedź na pytania dotyczące osiedla mieszkaniowego, które zostały postawione w poprzednim piśmie z 2001 roku, a cytowanym powyżej.

Niestety odpowiedź nie nadeszła.

4. O ustosunkowanie się do powyższych pytań zwróciło się Stowarzyszenie w naszym imieniu do Pana Marszałka Województwa Małopolskiego Marka Nawary pismem z dnia 18.03.2002 r. nr Ld 54/ST/K/02. I to pismo pozostało bez odpowiedzi.
5. Z artykułu zamieszczonego w „Gazecie Krakowskiej” jako odpowiedzi na artykuły zamieszczone w „Echu Krakowa” z 11.04.2002 r. i Gazecie Krakowskiej” z dnia

13-14.04.2002 r. pod znanymi tytułami „Dramat w odpowiednim miejscu” i „Obywatele gorszej kategorii” dowiadujemy się: *„Aby umożliwić wykup lokali mieszkalnych przez najemców, Zarząd Województwa zlecił geodezyjny podział nieruchomości (działka 47 ha) celem oddzielenia osiedla mieszkaniowego od reszty terenów Szpitala. Decyzją Prezydenta Miasta Krakowa z dnia 07.12.2001 r. został zatwierdzony podział wyżej wymienionej nieruchomości, wyodrębniający część mieszkalną od nieruchomości niezbędnych do realizacji statutowych zadań Szpitala. Powyższa decyzja stała się ostateczna z dniem 28 grudnia 2001 r. Mieszkania w blokach (tj. nr 44,45,45a) jeszcze w kwietniu zostaną zaoferowane do sprzedaży najemcom. Lokale mieszkalne znajdujące się w przedwojennych willach nie będą przeznaczone do sprzedaży, gdyż docelowo Zarząd zamierza przeznaczyć je na działalność statutową Szpitala (hostele, grupy wsparcia itp.). Nie oznacza to absolutnie jakichkolwiek eksmisji dotychczasowych lokatorów. Na potrzeby Szpitala przeznaczone będą wyłącznie pustostany, pozyskiwanie lokali możliwe będzie także drogą zamiany mieszkań. Ewentualne pozyskanie przez Szpital większej liczby lokali będzie możliwe wyłącznie po zaproponowaniu obecnym lokatorom lokali zamiennych o nie gorszym standardzie.”*

Po raz kolejny w imieniu mieszkańców, Stowarzyszenie wystąpiło pismem z dnia 07.05.2002 r. do Pana Andrzeja Sasuły Wiceprzewodniczącego Zarządu Województwa Małopolskiego, tym razem w obronie mieszkańców starych budynków. Zwracaliśmy wówczas uwagę na docelowy plan restrukturyzacji dużych szpitali psychiatrycznych, który przewidywał docelowo 350 łóżek ogólnie psychiatrycznych w naszym Szpitalu. Niezrozumiałym dla nas był fakt chęci powiększenia ilości budynków szpitalnych, zwłaszcza że Szpital nie posiadał środków finansowych na konieczne remonty i modernizacje istniejących oddziałów. Według skromnych szacunków ówczesnej dyrekcji Szpitala koszt adaptacji 11-tu budynków mieszkalnych miał wynieść około 4 mln złotych.

Niestety znowu nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi. Czyżby nasze argumenty nie miały kontrargumentów, które można by było wykorzystać w korespondencji?

6. Każdy z najemców ponownie wyraził swoją wolę wykupu mieszkania w piśmie z dnia 31.05.2002 r. skierowanym bezpośrednio do Pana Marka Nawary Marszałka Województwa Małopolskiego. Otrzymaliśmy negatywne odpowiedzi.
7. Mieszkania znajdujące się w budynkach nr 44,45 i 45a (obecnie 23b,23c,23d) zostały przeznaczone do sprzedaży i częściowo zostały wykupione przez ich najemców.
8. Mieszkańcy starych budynków nr 19,20,21,22,23,24,25,26,27,30,31 ponownie złożyli do Przewodniczącego Sejmiku i Marszałka Województwa Małopolskiego pismo-skarżę z dnia 07.09.2006 r., która dotyczyła wykupu lokali mieszkalnych na Osiedlu Kobierzyn w Krakowie jak i sposobu załatwiania problemów istotnych dla naszej egzystencji przez naszych przedstawicieli. W odpowiedzi otrzymaliśmy jedynie krótkie pismo z dnia 26.10.2006 r. od Przewodniczącego Sejmiku, że Komisja Rewizyjna Sejmiku WM zwróciła się do Zarządu WM o udzielenie pisemnych wyjaśnień w tej sprawie i po przedstawieniu odpowiedzi Komisja podejmie dalsze, właściwe kroki, by sprawę wyjaśnić, o czym będziemy poinformowani niezwłocznie.

9. Obecny stan przedstawia się następująco:

- Stare budynki mieszkalne nr 19,20,21,22,23,24,25,26,27,30,31 znajdują się na wspólnej działce nr 1/31 razem z budynkami szpitalnymi, budynek 22a na odrębnej działce, nie wchodzącej w skład kompleksu zabytkowego.
- Budynki w/w są nadal zamieszkałe (ponad 270 mieszkańców), nie proponowano nam żadnych lokali zastępczych, a osobom, które ubiegały się o zmianę swoich lokali na mieszkanie w tzw blokach (nr 23b,23c,23d) nie umożliwiono jej.
- Tylko jedno mieszkanie znajdujące się w budynku nr 22 zostało przeznaczone w dawnej przeszłości na tzw. mieszkanie chronione.
- W budynkach istnieje od kilku lat 5 pustostanów, które pozostawały nie zagospodarowane aż do przełomu 2009 i 2010 r.
- Budynki nie są od wielu lat remontowane co nie przeszkodziło zarządcy podnieść nam od 1.05.2009 r. czynsze o 130%. Pomimo naszej interwencji ani Szpital, ani Urząd Marszałkowski nie przyjął naszych argumentów i nie rozpatrzył naszych próśb, nie rozmawiano z nami, jedynie wskazana została nam droga sądowa.

10. Na początku 2008 r., w prasie przeczytaliśmy wypowiedzi Członka Zarządu pana Wojciecha Kozaka, że budynki szpitalne są w bardzo złym stanie technicznym i potrzeba około 50 mln złotych na ich remonty i że ekonomiczniej będzie wybudować nowy szpital, a za atrakcyjną działkę (teren szpitala) można otrzymać kwotę około 150 mln złotych. Podobną wypowiedź usłyszeliśmy w Kronice Krakowskiej w TV, gdy jesienią został zamknięty budynek oddziału neurologii Szpitala Babińskiego. Niestety nikt nie wspomniał o nas, mieszkańcach.

11. Pismami z dnia 06.02.2009 r i 22.04.2009 r. zwracaliśmy się do Urzędu Marszałkowskiego z prośbami o rzetelną i uczciwą odpowiedź dotyczącą przyszłości osiedla mieszkaniowego przy Szpitalu im. dr J.Babińskiego, a przede wszystkim, jeżeli budynki zostaną przeznaczone na inny cel niż mieszkalny, co stanie się z nami mieszkańcami:

- czy dostaniemy wypowiedzenie umowy najmu,
- czy otrzymamy mieszkania zastępcze?

Odpowiedź była krótka: *„...iż w przypadku, gdy zapadną decyzje dotyczące przyszłości Szpitala im. dr J. Babińskiego, w stosunku do uprawnionych najemców lokali mieszkalnych zostaną podjęte czynności zgodne z ustawą z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego.”*

Ustawa ta dopuszcza wiele rozwiązań łącznie z możliwością 3 letniego wypowiedzenia umowy najmu.

Z przykrością stwierdzamy, że na nasze wielokrotne pytania nigdy nie otrzymaliśmy z Urzędu Marszałkowskiego jednoznacznej i rzeczowej odpowiedzi. Uważamy, że jesteśmy od dawna dyskryminowani i czujemy się jak „zawalidroga” w dążeniu do realizacji rodzących się w kuluarach planów, a przecież jesteśmy ludźmi, mieszkańcami Krakowa i wyborcami, a mieszkania stanowią podstawę naszej egzystencji.

12. Zarząd Województwa Małopolskiego w dniu 21 kwietnia 2009 r. podjął Uchwałę nr 409/09 w sprawie przyjęcia planu wykorzystania wojewódzkiego zasobu nieruchomości, z której dowiadujemy się, że Szpital Specjalistyczny

im. dr J. Babińskiego wraz z budynkami mieszkalnymi figuruje w wykazie nieruchomości do zbycia pod warunkiem przeniesienia Szpitala.
Na temat osiedla przyszpitalnego nic się nie pisze.

13. Do wiadomości publicznej przekazany jest List otwarty pracowników Szpitala, a później i mieszkańców osiedla, w których sprzeciwiamy się działaniom Zarządu Urzędu Marszałkowskiego i bronimy tego pięknego obiektu, w który należy na pewno zainwestować, dokonać modernizacji tylko części budynków i może zmienić ich przeznaczenie, ale nie odbierać go chorym psychicznie. Obiekt ten w tym celu został zaprojektowany, wybudowany i pełnił swoją rolę przez prawie 100 lat!

14. Na stronie internetowej TV Małopolska można obejrzeć film z Konferencji prasowej Pana Wojciecha Kozaka Członka Zarządu Województwa Małopolskiego.

Słyszemy w tej wypowiedzi niezrozumiałe dla nas informacje:

- Po wykonanym audycie w Szpitalu Babińskiego w ostatnim miesiącu roku 2007, na który powołuje się P. W.Kozak, słyszeliśmy, że na remonty obiektów szpitalnych potrzebna jest kwota około 50 mln złotych, a za nieruchomość można otrzymać około 150 mln złotych. Dzisiaj szacuje się koszt remontów na wartość 100-115 mln złotych, a działka została wyceniona na 59,5 mln złotych.
- Pan W. Kozak twierdzi, że budynkom szpitala zagraża katastrofa budowlana, która między innymi jest spowodowana złym gruntem (wapień z marglem), na którym one zostały posadowione oraz **brakiem kanalizacji.**

W biuletynie Szpitala im dr Józefa Babińskiego „Gazeta Szpitalna” luty 2002 r. ówczesny Dyrektor Szpitala Andrzej Kowal wymienia inwestycje jakie udało się zrealizować pomimo, że nie otrzymywał pieniędzy z województwa małopolskiego, jedynie korzystał z funduszy Ministra Zdrowia oraz zdobywał środki finansowe od sponsorów między innymi z Funduszu Rewaloryzacji Zabytków oraz Funduszu Współpracy Polsko-Niemieckiej.

Do wykonanych inwestycji należą:

- a) **wymiana sieci wodociągowej,**
- b) **wymiana sieci kanalizacyjnej,**
- c) **budowa jednej z najnowocześniejszych oczyszczalni ścieków w województwie,**
- d) nowa kotłownia itd.

Być może jakieś odcinki kanalizacji, a na pewno odwodnienie budynków wymaga remontu i naprawy, ale sieć kanalizacyjna i wodociągowa istnieje jak również i sieć centralnego ogrzewania.

Rodzi się również pytanie:

Urząd Marszałkowski rezygnuje teraz z ratowania budynków, bo potrzebne są zbyt duże nakłady finansowe i z uwagi na wpisanie obiektu szpitalnego w rejestr zabytków pod nazwą „Zespół Szpitalno – Parkowy” remonty należy przeprowadzać w uzgodnieniu z Konserwatorem Zabytków, co stwarza dodatkową trudność, a co zrobi przyszły nabywca tej nieruchomości? Czy i jemu też nie będzie się to opłacać? Jakie warunki postawi konserwator zabytków dla tego obiektu?

Przecież w Szpitalu tak niedawno zostały wyremontowane i oddane do ponownego użytku oddziały sądowe (nr 2A i 3A) o II stopniu zabezpieczenia oraz budynek 31A z przeznaczeniem na rehabilitację pacjentów sądowych. Cały

ten kompleks spełnia wszystkie obowiązujące normy i zabezpieczenia dla tego rodzaju obiektów. Na ukończeniu są prace remontowe dużego budynku, w którym mieści się Wojewódzki Ośrodek Terapii Uzależnienia i Współuzależnienia, składający się z 2 oddziałów stacjonarnych, oddziału dziennego i poradni odwykowej. Wyremontowane zostały również kolejne 2 budynki, w których mieszczą się nowoczesne oddziały, w jednym stacjonarny i dzienny oddział rehabilitacyjny, a w drugim oddział ogólnopsychiatryczny. Powyższe prace wykonane zostały z dotacji celowych.

Odnowiony i zmodernizowany został również oddział 4B, trwają prace remontowe w części oddziału 8, w ubiegłym roku wymieniony została więźba dachowa z pokryciem w budynku 6A. W tym roku w budynku 102 na jednej kondygnacji przeprowadzono prace remontowo-modernizacyjne z dostosowaniem pomieszczeń dla potrzeb oddziału neurologicznego, wymieniono piony wodno-kanalizacyjne na 4-rech kondygnacjach wraz z odnowieniem pomieszczeń dla kuchенок oddziałowych itd..

Ponadto personel każdego oddziału stara się odnawiać, chociaż w małym zakresie, pomieszczenia, które służą pacjentom. Środki na ten cel zbiera bardzo ofiarnie od prywatnych sponsorów i rodzin pacjentów.

Jak widać, Szpital nie jest jedną wielką „ruiną”, a pacjenci nie przebywają tutaj w skandalicznych warunkach, jak się wyraził Pan Wojciech Kozak na wspomnianej już konferencji prasowej.

My mieszkańcy, z których część jest również pracownikami, słyszeliśmy, że nasze mieszkania nie są na sprzedaż, ponieważ nie ma zgody Konserwatora Zabytków. Teraz dowiadujemy się, że ta nieruchomości może zostać sprzedana, z jakim przeznaczeniem, nie wiemy!

15. W bieżących artykułach dotyczących problemów Szpitala Babińskiego, które ukazują się w „Gazecie Krakowskiej” i „Dzienniku Polskim”, a zwłaszcza w notatce z Konferencji prasowej Pana Wojciecha Kozaka Członka Zarządu Województwa Małopolskiego znajdują się stwierdzenia, że mieszkańcy przyszpitalnego osiedla mogą być spokojni i z pewnością będą im zaproponowane nowe mieszkania, ale niestety nie potrafimy zawierzyć Urzędowi Małopolskiemu. Tak wiele jest przypadków, gdzie lokatorzy są traktowani przedmiotowo właśnie przez władze samorządowe. Otrzymują wypowiedzenia umów najmu, bądź budynki sprzedawane są razem z nimi, a nowy właściciel używa wszelkich metod (oczywiście dla niego korzystnych), aby pozbyć się niechcianych najemców. Obawiamy się takiej sytuacji i dlatego dopominamy się pisemnego zapewnienia od Urzędu Marszałkowskiego, że nie zostaniemy w przyszłości pozbawieni mieszkań.
16. Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawo pierwokupu nieruchomości, będących własnością Województwa Małopolskiego ma Skarb Państwa czyli w tym przypadku Gmina Kraków.
17. W dniu 29 czerwca 2009 r. odbyło się posiedzenie Komisji Zdrowia Urzędu Miasta Krakowa, na którym poruszany był problem Szpitala im. dr J. Babińskiego.
18. W dniu 26 sierpnia odbyło się posiedzenie Komisji Zdrowia Sejmiku Województwa Małopolskiego, na której Wicemarszałek Woj. Małopolskiego Roman Ciepela oraz Wojewódzki Konsultant ds. psychiatrii dzieci prof. Jacek Bomba i ds. psychiatrii dr K. Walczewski przedstawili obecną sytuację dotyczącą przyszłości opieki

psychiatrycznej w województwie małopolskim i roli jaką spełnia Szpital Specjalistyczny im. dr J. Babińskiego. Zapewniano nas wtedy, że uchwała sprzedażowa jest jedynie uchwałą intencyjną, jednakże mimo wielokrotnego podkreślania tej okoliczności uchwała ta nie została wycofana.

19. W listopadzie 2009 r. Zarząd Województwa Małopolskiego wystosował pismo do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w sprawie możliwości wydzielenia budynków mieszkalnych z terenu zarządzanego przez dyrekcję Szpitala Babińskiego. Zgodnie z obowiązującymi przepisami na podział zabytku wpisanego do rejestru zabytków wymagane jest uzyskanie pozwolenia konserwatorskiego, którego integralną część stanowi projekt podziału. Niestety Zarząd Województwa Małopolskiego nie przedstawił takiego projektu co uniemożliwia podjęcie działań przez Konserwatora.

20. W chwili obecnej przedstawiciele Zarządu Województwa w masmediach przedstawiają możliwość rychłego powołania w oparciu o zabytkową nieruchomość spółki, która pozwoli na oddzielenie działalności niemedycznej od placówki zdrowia. Obawiamy się, że spółka ta po przejęciu zarządu lokalami mieszkalnymi, mając w założeniu działalność dochodową, będzie dążyć do zmiany charakteru tych budynków, co pociągnie za sobą konieczność wykwaterowania nas.

W obecnej sytuacji mimo usilnych starań i wieloletniej korespondencji z Urzędem Marszałkowskim, nadal nie znamy naszej przyszłości.

Kraków, dnia 19.03.2010 r.